

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 27 marzec 1950 Nr 86 (192)

## „SETKI TYSIĘCY TON WĘGLA PONAD PLAN to nasza odpowiedź podżegaczom wojennym“

### Na wezwanie załogi cementowni „Grodziec“ pierwsi podjęli zobowiązania 1-majowe górnicy Czerwonego Zagłębia

KATOWICE. Szerokim echem odbił się wśród robotników polskich apel załogi cementowni „Grodziec“, wywołujący do zadokumentowania dalszym wzmocnieniem wydajności w czynie pierwszomajowym niezłomnej woli walki mas pracujących Polski o trwałą pokój i socjalizm. Robotnicy, analizując szczegółowo w swoich zakładach pracy możliwości wytwórcze, śledząc realizację zobowiązań długofalowych i dostrzegając możliwości wykorzystania dalszych rezerw produkcyjnych, podejmują nowe, mocne postanowienia wzmocnienia wydajności i podniesienia produkcji.

W odpowiedzi na wezwanie robotników cementowni „Grodziec“ dumne zobowiązania pierwszomajowe pierwsi podjęli bohaterzy górniczy odznaczony orderem „Sztandar Pracy“ kopalni im. Józefa Stalina w Sosnowcu oraz inicjatorzy współzawodnictwa długofalowego górnicy kopalni „Polska“.

Na wielkim placu kopalni im. Józefa Stalina zebrała się tysięczna rzesza górników, przybyłych, w celu deklarowania wzmocnienia wydajności pracy i podniesienia produkcji dla uczczenia święta międzynarodowego proletariatu.

Burzą oklasków powitali zebrani górnicy wstępującego na trybunę czołowego przewodnika pracy kopalni, odnanzonego orderem „Sztandar Pracy“ I klasy Franciszka Poradę. Brygada Porady szczył się świetnymi osiągnięciami we współzawodnictwie długofalowym.

Górnicy Porada zadeklarował w imieniu swej brygady dalsze wzmocnienie wydajności i przekroczenie norm produkcyjnych.

„Kopalnia nasza — powiedział Porada — nosi imię wielkiego wodza międzynarodowego proletariatu Józefa Stalina. My, górnicy Czerwonego Zagłębia, pokażemy, jak wielkim zaszczytem jest nosić imię wielkiego bojownika o pokój i postęp na całym świecie. Ja umiem tylko kilofem walczyć o lepsze jutro klasy robotniczej. Dlatego też na dzień 1 maja wraz z moją brygadą ścianową, postanawiam podwyższyć moje zobowiązanie długofalowe i zamiast planowanych 12.260 ton, dam 12.382 tony węgla“.

Górnicy odpowiedzieli burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć wodza międzynarodowego proletariatu Józefa Stalina.

Rósł i wzrastał się entuzjazm załogi, kiedy na mównicę wstępowali kolejno czołowi przewodnicy kopalni Bugajski i Wrona z przodującego oddziału I-go b, brygadziści ścianowi oddziału I-go a: Wojdas, Madejski i Wójcik, górnicy ścianowi oddziału III-go Bieniek, przodownicy pracy od-

działu robót kamiennych: Maj, Gradek, Spytka, Surmik i Radłowski.

Wprost od swych warsztatów pracy, w roboczych ubraniach, wstępując na mównicę, rzucali dumnie cyfry zobowiązań wysokiego przekroczenia norm produkcyjnych.

Wśród oklasków zebranych zobowiązanie w imieniu III oddziału podpinuje przodownik pracy Bargiełło, deklarując wydobycie w kwietniu dodatkowych 558 ton węgla ponad powzięte zobowiązania długofalowe.

„Chcemy w spokoju budować nowe, lepsze życie w Polsce — oświadcza górnik Bargiełło — i dlatego też nie ustaniemy w walce o stałe podnoszenie wydajności naszej pracy. Coraz więcej węgla — taka będzie odpowiedź na zakusy podżegaczy wojennych, odpowiedź godna prawdziwych proletariatuszy“.

„Przez scementowanie naszych wysiłków w walce o produkcję, jakość i ilość węgla — stwierdzają, w podjętej wśród ogólnego aplauzu rezolucji, górnicy kopalni im. Stalina — stworzymy w naszym kraju fundamenty, które umożliwią szybką budowę ustroju sprawiedliwości społecznej — socjalizmu. W walce tej przyswiecać nam będzie idea kraju zwycięskiego socjalizmu z jej wielkim wodzem Generalissimusem Józefem Stalinem na czele“.

Podniosła słowa hymnu międzynarodowego proletariatu, śpiewane przez tysięczną rzeszę górników, zakończyło zebranie.

Zgromadzeni w cechowni kop. „Polska“ górnicy z żywiołowym entuzjazmem powitali wystąpienie inicjatora współzawodnictwa długofalowego, przodowego rębacza Wiktora Markiewki.

„Postanawiam — oświadczył wybitny górnik — dla uczczenia święta międzynarodowego proletariatu — wzmóc w kwietniu jeszcze bardziej swą wydajność wydobycia dodatkowo, ponad moje zobowiązanie długofalowe, 400 ton węgla. My, górnicy, po-

witamy nasze wielkie święto w dniu 1 maja meldunkami o wydobyciu nowych setek tysięcy ton węgla ponad plan. Będzie to naszym wkładem w utrwalenie wszechświatowego pokoju i odpowiednią podżegaczom wojennym na ich niecne zakusy“.

Długotrwałymi oklaskami wyrazili zebrani górnicy swą solidarność z oświadczeniem inicjatora współzawodnictwa długofalowego. Na mównicę występują kolejno górnicy, składając wśród nieustannego aplauzu dodatkowe zobowiązania, którymi pragną uczcić święto klasy robotniczej.

Ogółem górnicy kopalni „Polska“ postanowili dla uczczenia święta 1-go maja wydobyc ponad swoje zobowiązania długofalowe 8.802 tony węgla.

W uchwalonej wśród ogólnego entuzjazmu rezolucji górnicy kop. „Polska“ postanawiają m. in. podnieść dyscyplinę pracy i wzmóc walkę z absencją, usprawnić organizację pracy i dążyć do jak najbardziej oszczędnej gospodarki, systematycznie czuwać nad właściwym obsadzeniem przodków węglowych i ujawnieniem ukrytych rezerw produkcyjnych.

Zybranie zakończyło się spontanicznie owacją zgromadzonych górników na cześć ości pokoju światowego — wielkiego Związku Radzieckiego, wodza międzynarodowego proletariatu Generalissimusa Józefa Stalina i przywódcy polskich mas pracujących prezydenta Bolesława Bieruta.

## Cały kraj złożył hołd pamięci wielkiego internacjonalisty JULIANA MARCHLEWSKIEGO

WARSZAWA. W całej Polsce odbyły się uroczyste obchody dla uczczenia pamięci wielkiego rewolucjonisty — Juliana Marchlewskiego. Na akademiach, masowych zebraniach i manifestacjach milionowe rzesze pracujących dały wyraz swej niezłomnej woli pełnej realizacji jego wzniosłych ideałów: solidarności i przyjaźni z ludźmi pracy na całym świecie i zbudowania socjalizmu w Polsce.

We Włocławku, gdzie urodził się Julian Marchlewski, ludność w 25-tą rocznicę jego zgonu udekorowała domy flagami i portretami wielkiego Polaka.

Dnia 25 bm. na ulicy Bojowników Proletariatu odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w ścianę domu, w którym mieszkał Marchlewski.

W uroczystości wzięli udział: przedstawił KC PZPR wicemin. tow. Sokorski, I-szy sekretarz KW PZPR tow. Misiąszek, Dr. Jadwiga Schraje rowa-Marchlewska, bratanica Juliana Marchlewskiego, przedstawiciele władz i organizacji społecznych oraz tłumy mieszkańców miasta.

Imponujące manifestacje odbyły się również w Łodzi, gdzie Julian Marchlewski w latach 1890 — 1891 organizował pierwsze wielkie demonstracje pierwszomajowe i strajki włókienniczy.

Dnia 25 bm. ponad 10 tys. ludzi pracy, pod czerwonymi sztandarami organizacji partyjnych PZPR i Zw. Zawodowych uczestniczyło w uroczystym odsłonięciu tablicy pamiątkowej na domu przy ul. Kilińskiego 53, w którym wielki działacz rewolucyjny mieszkał w czasie swego pobytu w Łodzi.

Uroczysta akademia w sali Filharmonii zgromadziła ponad 1.000 czołowych aktywistów politycznych, przedstawił władz państwowych, partii politycznych, Związków Zawodowych i młodzieży.

W niezwykle podniosłym nastroju wysłuchali zgromadzeni przemówienia członka KC PZPR tow. Dworakowskiego, który z obrazem życia i działalności Juliana Marchlewskiego. Zebrani gorąco witali oświadczenie mówcy, że Miejska Rada Narodowa, pragnąc uczcić pamięć Juliana Marchlewskiego, pod przewodnictwem robotników łódzcy walczyli z kapitalistami i władzą carską, postanowili nadać dawniej fabryce kapitalisty Pożnańskiego nazwę PZPB im. Juliana Marchlewskiego.

Długotrwałymi oklaskami i okrzykami na cześć PZPR i jej przewodniczącego — Bolesława Bieruta, na cześć Związku Radzieckiego, WKP(b) i jej wodza — Józefa Stalina oraz na cześć międzynarodowej solidarności

klasy robotniczej — manifestowali z obraną swą wolą walki o pokój, o wiczyisty sojusz narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego, narodami krajów demokracji ludowej i klasą robotniczą w państwach kapitalistycznych.

W Katowicach uroczysta akademia dla uczczenia pamięci Juliana Marchlewskiego zgromadziła wielotysięczną rzeszę robotników i inteligencji pracującej z miejscowych zakładów pracy. W uroczystości uczestniczył członek sekretariatu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — tow. Herman Axen.

Po referacie pierwszego sekretarza KW PZPR tow. Olszewskiego, który z obrazem bogatą działalność rewolucyjną Juliana Marchlewskiego, zabrał głos delegat SED, który przekazał masom robotniczym Śląska serdeczne pozdrowienia od robotników berlińskich oraz od prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka.

„Wszyscy niemieccy bojownicy pokój — oświadczył mówca — przysięgają, że będą stać w każdej sytuacji stanowczo i niezłomnie przy boku Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Jest to — powiedział wśród rzmiących oklasków Herman Axen — najjaśniejszy sposób uczczenia pamięci Juliana Marchlewskiego.“

W Szczecinie, w przedmiejscu uroczystej akademii zasiadli obok przedstawicieli PZPR, konsul ZSRR Borysow, konsul Republiki Czechosłowackiej, Kania, b. członkowie SDKPiL oraz KPP: tow. tow. Długoszowa i Germałowicz oraz przodownicy pracy.

Referat o życiu i walce Juliana Marchlewskiego wygłosił I-szy sekretarz KW PZPR — tow. Jerzy Prima. W części artystycznej wystąpił ZMP-owski zespół szkolny.

### Nadanie imienia Juliana Marchlewskiego zakładom PZPB Nr 2 w Łodzi

ŁÓDŹ. W dniu 25 bm. na uroczystym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, na wniosek klubu radnych PZPR, została powzięta jedno-myślnie uchwała o nadaniu zakładom dawniej PZPB nr 2 nazwy: Zakłady im. Juliana Marchlewskiego oraz o przemianowaniu osiedla Stoki na osiedle im. Juliana Marchlewskiego.

W fabryce tej Julian Marchlewski pracował w latach 1889 — 1891, jako zwykły farbiarz.

## „Polska Ludowa będzie współpracować z DEMOKRATYCZNYMI NIEMCAMI

### ojezyzną Marksa, Engelsa, Thaelmanna i Piecka“ Obrady Towarzystwa im. Helmutha von Gerlach w Berlinie

BERLIN. W dniu 25 bm. odbyło się w Berlinie zebranie Towarzystwa im. Helmutha von Gerlach, gromadząc 300 delegatów z obszaru całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, reprezentujących wszystkie warstwy ludności.

Obrady otworzył prezes Towarzystwa prof. Stroux, witając serdecznie obecnego na sali szefa polskiej misji dyplomatycznej — amb. Izydorczyka.

Długotrwałymi oklaskami powitali obecnie ogłoszoną listę honorowego prezydium, w skład którego weszli: prezydent Bolesław Bierut i prezydent Wilhelm Pieck, premerowie: Cyrankiewicz i Grotewohl, oraz ambasadorowie: Izydorczyk i Wolf.

Następnie zabrał głos amb. Izydorczyk, który powitał zebranych i oświadczył m. in.:

„Wiemy, w jak trudnych warunkach musieliśmy pracować i jak wielkie przeszkody mieliśmy do przezwyciężenia, aby zorganizować Towarzystwo im. Helmutha von Gerlach — Towarzystwo Niemiecko-Polskiej Przyjaźni.

Bandytci hitlerowscy przez wymordowanie milionów ludzi, przez potoki przelanej krwi uczynili wszystko, aby masę pracującą Polski i Niemiec na zawsze z sobą poróżnić.

Nie zamykamy oczu na fakt, że po zostały jeszcze liczne wpływy hitlerysty i teorii reakcyjnych, które

przez zachód są wciąż na nowo podsypane, ale wpływy te zostaną usunięte dzięki współpracy narodów w walce o pokój i o postęp.

Pod kierownictwem PZPR i rządu ludowo-demokratycznego — mówił dalej amb. Izydorczyk — naród polski osiągnął imponujące wyniki na polu gospodarczym, politycznym i kulturalnym.

Przyjazne i braterskie stosunki łączą Polskę z potężnym Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej, jak również z Niemiecką Republiką Demokratyczną oraz ze wszystkimi pokojowymi siłami całych Niemiec.

Dlatego też ze specjalną radością obserwujemy wzrost i konsolidację sił obozu antyimperialistycznego w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Walka obozu demokracji w naszym kraju o pokojowe, demokratyczne, postępowe i zjednoczone Niemcy — zdobyła sobie głębokie uznanie Światowego Obozu Pokoju — w tej liczbie również demokratycznej Polski.

Konsekwentna walka tego obozu, na czele którego stoi Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności i do sukcesów, którego przyczyniła się w poważnym stopniu wasza organizacja, walka przeciwko zromom faszyzmu, odważne stanowisko w sprawie Odry i Nysy, odpowiadające zasadom sprawiedliwości, odgrywa bezwzględnie historyczną rolę w rozwo-

ju sytuacji w Europie i na całym świecie, jednak specjalne znaczenie posiada dla narodu polskiego“.

Amb. Izydorczyk wspominał o uroczystościach ku czci Marchlewskiego w Berlinie, które były jeszcze jednym dowodem zacieśniającej się współpracy między narodami niemieckim i polskim, i w zakończeniu swego przemówienia oświadczył:

„Z demokratycznymi Niemcami, z Niemcami Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, Ernsta Thaelmanna i Wilhelma Piecka, z Niemcami Towarzystwa Helmutha von Gerlach — możemy, chcemy i będziemy współpracować, niech żyje przyjaźń między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną. — Niech żyje międzynarodowy pokojowy oboz z potężnym Związkiem Radzieckim na czele“.

Zebrani przyjęli owacynie przemówienie amb. Izydorczyka, przerywając je wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

Po przemówieniu, student Akademii Administracyjnej Forst Zinna, podszedł do ambasadora Izydorczyka i złożył mu w podarunku piękny wazon, wyrażając w imieniu swoich kolegów życzenie, aby grupa studentów niemieckich, obecnych na tej akademii otrzymała możliwość wzięcia udziału w obudowie Wraszawy dla wyrażenia przyjaźnego stosunku demokracji niemieckiej wobec Polski Ludowej.

## Podpisanie umowy handlowej między Polską a Chinami Ludowymi

WARSZAWA. Do kraju powróciła delegacja polskich organizacji handlowych pod przewodnictwem delegata ministra Handlu Zagranicznego Jarosława Strociana, która przebywała przez 2 miesiące w Chinach Ludowych w celu nawiązania stosunków handlowych.

W wyniku rozmów, przeprowadzonych w przyjaznej atmosferze, zawarto z ramienia poszczególnych central handlu zagranicznego szereg kontraktów kupna — sprzedaży. Między innymi zakupiono w Chinach Ludowych: soję, herbatę, tytoń, koncentraty wolframu, tlenek.

Chińskie organizacje handlowe za-

kupili w Polsce tkaniny, wyroby walcowane, metalowe, narzędzia, chemikalia.

Niezależnie od tego podpisano między Ministrami Handlu Zagranicznego porozumienie, obejmujące obustronne dostawy towarowe na okres poprzedzający zawarcie między państwami układu handlowego, który będzie w niedługim czasie przygotowany.

W ten sposób zapoczątkowano między Polską a Chińską Republiką Ludową bezpośrednią wymianę towarową — która niewątpliwie ma bardzo szerokie perspektywy rozwojowe.

# „Pod owianymi chwałą historycznych zwycięstw, sztandarami marksizmu-leninizmu” POD KTÓRYMI WALCZYŁ JULIAN MARCHLEWSKI — zbudujemy w Polsce socjalizm” Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Aleksandra Zawadzkiego na manifestacji w Warszawie

Towarzysze!

Dziś klasa robotnicza stolicy Polski Ludowej i całego kraju, a z nią cały naród polski, składa hołd prochom towarzysza Juliana Marchlewskiego w 25-tą rocznicę jego śmierci.

40 lat życia, od wieku młodzieńczego, poświęcił Julian Marchlewski sprawie robotniczej — w nieprzerwanej, niezłomnej i kiplającej energią walce rewolucyjnej w kraju i na emigracji.

Należał on do pokolenia, które wydało: Ludwika Waryńskiego, Różę Luksemburg, Feliksa Dzierżyńskiego, Marcina Kasprzaka — pokolenia wielkich Polaków — rewolucjonistów, bojowników o wolność i socjalizm.

Był jednym z wybitnych i znanych — pod własnym nazwiskiem i pseudonimem K a r s k i — przywódców polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, — współzałożycielem Związku Robotników Polskich i SDKPiL, jednym z przywódców Komunistycznej Partii Polski. Działal w ciągu długich lat na emigracji w czołowych szeregach lewicy niemieckiej socjal - demokracji, zapisał się w porównywalnej historii WKP(b), jako jej wybitnie zasłużony działacz. Był jednym z organizatorów Międzynarodówki Komunistycznej oraz wychowawcą tysięcy komunistów w Komunistycznym Uniwersytecie Zachodu w Moskwie.

Wielki nieprzemijający jest wkład Juliana Marchlewskiego do bohaterstwa polskiej klasy robotniczej o społeczne i narodowe wyzwolenie. Od zarania swej rewolucyjnej działalności i w ciągu całego swego życia łączył on w sobie gorący patriotyzm z głębokim proletariackim internacjonalizmem. W ciągu całego swego życia w walce z socjaloportunizmem prawicy PPS, konsekwentnie realizował Julian Mar-

chlewski bojowy sojusz polskiej klasy robotniczej z klasą robotniczą Rosji.

Toteż gdy w 1917 roku pod wodzą partii Lenina — Stalina odniosła zwycięstwo wielka Rewolucja Październikowa, Julian Marchlewski wzywał wszystkich

„komu drogie są najlepsze ideały ludzkości, kto wierzy w przyszłość”

do obrony i poparcia młodej republiki radzieckiej. Orłim wzrokiem proletariackiego rewolucjonisty dojrzał Julian Marchlewski między narodowe znaczenie wielkiej Rewolucji Socjalistycznej w Rosji i przeto swoją rolę w dziejach całej ludzkości, wskazywał, że od niej „rozpoczyna się wyzwolenie świata od tyranii kapitału”.

W listopadzie tegoż 1918 roku, gdy wybuchła rewolucja w Niemczech, Julian Marchlewski, na wezwanie Róży Luksemburg i Karola Liebknechta, przybył do Berlina, by wziąć czynny udział w tej rewolucji.

Revolucja w Niemczech upadła przede wszystkim na skutek zdrady prawicowej socjaldemokracji. Julian Marchlewski zjawia się w Polsce, gdzie niezwłocznie podejmuje próby utrwalenia pokoju między Polską a Republiką Rad. Jednak wysiłki te zostały unicestwione przez Piłsudskiego, który w interesie anglo - francuskich imperialistów oraz polskiej burżuazji i magnaterii kresowej narzucił wojnę krwawiącą na wszystkich frontach młodej republiki radzieckiej.

Ostatni raz na ziemi ojczystej przemawiał Julian Marchlewski do robotników polskich w 1920 roku w Białymstoku, jako przewodniczący Polskiego Komitetu Rewolucyjnego, do którego wchodził również Feliks Dzierżyński i Feliks Kon. Komitet ten wydał manifest wyzywający do wydarcia fabryk i kopalń z rąk kapitalistów, przejęcia ich na wła-

śność narodu i poddania pod zarząd Komitetów Robotniczych. Manifest głosił, że również folwarki i lasy przechodzą na własność narodu, że ziemia wiościan pracujących pozostaje nietykalna, że w miastach władzę obejmują delegaci robotników, a na wsi Rady Gromadzkie.

W 24 lata później podobne hasła, ale pozbawione już błędów luksemburgizmu w sprawie chłopskiej i oparte w pełni o obywateli dorobek i 27-letnie doświadczenie ZSRR, zostały rzucone w Manifestie PKWN.

Dalszy bieg dziejów narodu polskiego, których motorem była bohaterka walka polskiego proletariatu, przekonał miliony ludzi w Polsce jak głęboka słuszność, bo potwierdzoną przez historię, była postawa rewolucyjna Juliana Marchlewskiego jego internacjonalizm, jego głębokie przekonanie, że tylko nierozdzielny sojusz polskiej klasy robotniczej z klasą robotniczą Rosji w walce przeciw caratowi, przeciw polskiej i rosyjskiej burżuazji, przeciw zdradzieckim przywódcom prawicy socjalistycznej, przeciw nacjonalizmowi i oportunistom — wyprowadzi Polskę na szeroki szlak zwycięstwa socjalizmu oraz społecznego, gospodarczego i kulturalnego rozkwitu.

Słuszność tej sprawy została dobitnie potwierdzona dwukrotnie:

Dwukrotnie naród polski odzyskał swą niepodległość dzięki zwycięstwom wielkiej Rewolucji Październikowej, której tak gorąco bronił Julian Marchlewski, w której wraz z nim najczynniejszy udział wzięli Feliks Dzierżyński, Feliks Kon i inni przywódcy i działacze polskiego ruchu robotniczego, którą tak płomiennymi słowami witała z za krat więziennych Róża Luksemburg, nazywana przez Lenina orłem rewolucji.

Słuszność tej postawy ideowej Juliana Marchlewskiego została potwierdzona przez historyczny fakt, że dzięki rozgromieniu armii hitlerowskich i wyzwoleniu ziemi polskiej przez bohaterką Armię Radziecką, polska klasa robotnicza uzyskała braterską oporę w tej armii, ujęła w sojusz z chłopstwem pracującym władzę w swe ręce, realizuje dziś wielki plan 6-letni, buduje u siebie socjalizm — ustrój sprawiedliwości społecznej, szczytów i dobrobytu mas pracujących, ko rzysta z moralnej i materialnej pomocy oraz czerpie obficie z wzorów i doświadczeń kraju zwycięskiego socjalizmu — ZSRR.

Nieustraszoną bez skazy ryce- rzem rewolucji nazwał wczoraj Ju-

liana Marchlewskiego delegat Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego tow. Piotr Pospiełowa.

Mówił o Julianie Marchlewskim delegat SED tow. Ebert, jako o bohateru wspólnej naszej sprawy, którego prochem złożył hołd Niemiecka Republika Demokratyczna. Fakt, że w uczczeniu pamięci Juliana Marchlewskiego wraz z Polską Ludową bierze udział Związek Radziecki i Niemiecka Republika Demokratyczna, stanowi nie tylko wyraz proletariackiego internacjonalizmu i solidarności naszych ludów, ale i wielki wkład do walki o pokój, prowadzonej przez ludy całego świata pod przewodnictwem i oparciem o wielki Związek Radziecki.

Towarzysze!  
 Idea rewolucji proletariackiej i socjalizmu, która przyswiecała życiu Juliana Marchlewskiego, zwyciężyła już na 1/3 kuli ziemskiej.

Krocząc niezłomnie drogą, którą to rował całym swym życiem Julian Marchlewski, będziemy pogłębiać więź ideową, wspólnotę interesów i celów przyjaźni i braterstwa ze Związkiem Radzieckim, krocącym pod wodzą wielkiego Stalina ku komunizmowi, stanowiącym twierdzą i ostoję światowego pokoju i postępu, wzór dla naszego budownictwa socjalistycznego, nadzieje milionów wysykanymi i uciskanych w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

Krocząc niezłomnie drogą życia i walki Juliana Marchlewskiego

będziemy pogłębiali nasz ludowy patriotyzm, naszą gorącą i bezgraniczną miłość do Polski Ludowej — wyrażającą się w naszym ofiarnym wysiłku nad odbudową kraju i jego stolicy, w naszych śmiałych planach i perspektywach, w naszym nowym socjalistycznym stosunku do pracy i własności społecznej, w naszej bezkompromisowej walce z wrogiem klasowym i wszelkimi odchyleniami od słusznej marksistowsko-leninowskiej linii politycznej, reprezentowanej przez naszą partię — PZPR, z wiernym i oddanym synem polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego — tow. Bolesławem Bierutem na czele.

Realizując testament Juliana Marchlewskiego, walcząc będziemy w wszelkich przejawach nacjonalizmu i oportunistów, pogłębiać będziemy nasz proletariacki internacjonalizm, naszą solidarność z walczącymi całym światem, nasz wkład w walkę o pokój, postęp i socjalizm.

Na wzorach życia i walki Juliana Marchlewskiego wychowywać się będą młode pokolenia Polaków — patriotów ofiarnych, świadomych — i wytrwałych budowniczych Polski socjalistycznej. Pod owianymi chwałą historycznych zwycięstw, sztandarami marksizmu-leninizmu, pod którymi Julian Marchlewski odbył swą 40-letnią służbę klasie robotniczej i narodowi polskiemu, zbudujemy w Polsce socjalizm.

## Płomienny patriota był uosobieniem rewolucyjnej jedności polskiej, rosyjskiej i niemieckiej klasy robotniczej Przemówienie delegata CK WKP(b) tow P. Pospiełowa

Towarzysze!

Składamy dziś hołd pamięci wielkiego syna polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego — Juliana Marchlewskiego — niezłomnego rewolucjonisty, patrioty i internacjonalisty.

Przez 40 lat Julian Marchlewski walczył bohatercko pod sztandarem rewolucyjnego marksizmu o wyzwolenie mas pracujących, o pokój i przyjaźń między narodami. Ten wielki Polak — rewolucjonista — był żywym uosobieniem rewolucyjnej jedności polskiej, rosyjskiej i niemieckiej klasy robotniczej w walce prze-

ciwko imperializmowi, przeciwko podżegaczom wojennym.

Dziś anglo-amerykańscy podżegacze wojenni i handlarze śmierci, zagarniający olbrzymie zyski dzięki „zimnej wojnie”, chcą wzniecić pożogę trzeciej wojny światowej. Ci nowoczesni ludożercy prowadzą codziennie w swych kłamliwych dziennikach wściekłą propagandę wrogości i nienawiści między narodami. Jednakże narody świata nie chcą wojny. Do ich umysłów i do ich serc dociera coraz bardziej wielka, sprawiedliwa idea równouprawnienia i przyjaźni narodów, wielkie hasło walki o pokój na całym świecie. Oto dlaczego słyszą ob rońców pokoju wrażliwość z każdym dniem. Narody całego świata uczynią wszystko, by udaremnić szatańskie plany podżegaczy wojennych.

Sprawa wolności, przyjaźni między narodami, sprawa socjalizmu, któremu oddał całe swe szlachetne życie Julian Marchlewski, odniosła wielkie zwycięstwa. Dziś obóz pokoju, socjalizmu i demokracji liczy już w swych szeregach ponad 800 milionów ludzi, tj. ponad trzecią część całej ludzkości. Jest to siła niezwykła.

A w pierwszych szeregach potężnego obozu pokoju i socjalizmu, któremu przewodzą wielki nauczyciel pracującej ludzkości towarzysze Stalin — kroczy nowa Polska, Polska ludu pracującego, o którą przez całe swe życie walczył Julian Marchlewski.

Płomienny patriota swej ojczyzny — Marchlewski, wierzył gorąco w tworzenie siły narodu polskiego. Wspaniałym symbolem niezłomnego ducha i żywotności, twórczej siły narodu polskiego i nowej Polski jest odrodzenie Warszawy. Pod doświadczonego kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — polskie masy pracujące pomysłnie budują w bohaterskim wysiłku socjalizm i wzmacniają potęgę ojczyzny.

Mówca kończy po polsku:  
 NIECH ŻYJE POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA!  
 NIECH ŻYJE WIECZNA PRZYJAŹN NARODU POLSKIEGO I NARODÓW ZWIĄZKU RADZIECKIEGO!

## „Składając hołd pamięci Juliana Marchlewskiego przyrzekamy nie szczędzić sił dla zbudowania POLSKI SOCJALISTYCZNEJ” Przemówienie tow. A. Szwarca

W imieniu warszawskiej klasy robotniczej otwieram zgromadzenie ku czci Juliana Marchlewskiego w 25-tą rocznicę Jego śmierci.

My starzy robotnicy, warszawscy wspominamy tow. Marchlewskiego, jako tego, który przewodził Socjaldemokracji Polstwa Polskiego i Litwy, który propagował niezmordowanie socjalizm w czasach naszej walki z caratem o wyzwolenie proletariatu i wyzwolenie narodu polskiego.

Wspominamy tow. Marchlewskiego jako tego, który nauczał nas, że tylko wspólnie z proletariatem rosyjskim klasa robotnicza Polski może odzyskać wolność i zwycięsko walczyć o socjalizm.

Wspominamy tow. Marchlewskiego jako tego, który wraz z tow. Dzierżyńskim pierwszy podniósł w 1920 r. na ziemi polskiej sztandar władzy robotniczo-chłopskiej.

Wspominamy tow. Marchlewskiego, jako tego, który walczył o to by niemiecki proletariatuszłedł po drodze rewolucji walki z imperializmem, jako tego, który przez swój czynny udział w rosyjskim i niemieckim ruchu robotniczym stał się działaczem międzynarodowego proletariatu.

Wspominamy tow. Marchlewskiego jako naszego ukochanego przywódcę, który całe swoje życie oddał klasie robotniczej, walce o sprawiedliwość i pokój między narodami.

Sojusz braterstwa proletariatu rosyjskiego i polskiego, któremu zaw sze wierny był Marchlewski — przemienił się dziś w wieczną przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego — o twierdzy socjalizm i pokój.

Wraz z nami oddają cześć pamięci Marchlewskiego robotnicy niemieccy, którzy walczą o nowe po-

kojowe, demokratyczne Niemcy. Składając dziś hołd pamięci Juliana Marchlewskiego — naszego wielkiego przywódcę przyrzekamy nie szczędzić sił i trudu dla zbudowania Polski, o jaką on walczył, dla zbudowaniu Polski socjalistycznej.

## „Wszyscy niemieccy bojownicy o pokój ślubują stać niezłomnie u boku ZSRR i krajów demokracji ludowej” Przemówienie delegata SED tow. P. Merkera

Drodzy przyjaciele!

Towarzyski i towarzysze!

Przynoszę Wam najserdeczniejsze pozdrowienia bojowe od przewodniczących Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla i od robotników berlińskich.

Towarzysze Pieck i Grotewohl przekazali uroczyste w Berlinie urnę z prochami tow. Jul na Marchlewskiego delegacji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Tysiące niemieckich robotników zebrały się w Berlinie i we Frankfurcie, ażeby w potężnych manifestacjach złożyć ostatni hołd Julianowi Marchlewskiemu, który przez wiele lat spoczywał na cmentarzu berlińskim obok Róży Luksemburg, Karola Liebknechta, Frantza Mehringa i Leona Tyszkę - Jogichesa.

Ale udział robotników niemieckich w powrocie Juliana Marchlewskiego do wolnej, budującej fundamenty socjalizmu Polski nie ograniczał się do tych uroczystych manifestacji. W całym Niemczech w szczególności zaś w miastach portowych, w Saksonii

i w Zagłębiu Ruhry, powrót prochów Juliana Marchlewskiego ponownie uprzytomnia robotnikom niemieckim, z jakim zapalem rewolucyjnym i z jaką ofiarnością woleły przywódcy proletariatu polskiego, którzy szukali w Niemczech azylu przed prześladowaniami caratu, brali udział w walce niemieckiej klasy robotniczej. Ten wielki przykład prawdziwego proletariackiego internacjonalizmu pomaga masom pracującym w Niemieckiej Republice Demokratycznej i w uciskanych przez imperializm zachodnich strzechach Niemiec, a w szczególności młodzieży niemieckiej, uwolnić się od zgubnych ideologicznych wpływów zbrodniczej przeszłości hitlerowskiej. Pamięć o Julianie Marchlewskim, o Róży Luksemburg i o Leonie Tyszcze - Jogichesie, pamięć o wielkich i wnikliwych socjalistycznych, których dał naród polski narodowi niemieckiemu, tym bardziej wstrząsa sumieniem naszego narodu na wspomnienie okrutnych krzywd, jakie imperializm niemiecki wyrządził dwa razy w ciągu jednego pokolenia narodom Związku Radzieckiego i narodowi polskiemu.

Julian Marchlewski powraca do ojczyzny w okresie, w którym historia uczyniła ze ścisłej przyjaźni pomiędzy wielkim socjalistycznym Związkiem Radzieckim, Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną — całym demokratycznymi Niemcami — sprawę o najwyższym znaczeniu dla ludów Europy Imperializm anglo - amerykański rozdarł naród niemiecki. Wielki Związek Radziecki i Polska Ludowa, ojczyzna Juliana Marchlewskiego, podejmują słuszną walkę niemieckich demokratów i patriotów przeciwko kolonizacji naszego kraju.

Wszyscy niemieccy bojownicy o pokój ślubują niezłomnie stać we wszystkich okolicznościach u boku Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Niech żyje nieśmiertelne dzieło Juliana Marchlewskiego — bojownika o pokój, demokrację i socjalizm!  
 Niech żyje polska klasa robotnicza i jej siła kierownicza marksistowsko - leninowska — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza z Towarzystwem Bierutem na czele!

Niech żyje przyjaźń niemiecko - polska!  
 Niech żyje wielki naród radziecki i nasz przyjaciel, wódz i nauczyciel Towarzysz Stalin!



# Postać Juliana Marchlewskiego będzie wzorem dla patriotów jak walczyć o sprawy swego narodu pozostając wiernym do końca zasadom proletariackiego internacjonalizmu

## Przemówienie tow. Edwarda Ochaba na centralnej akademii w Warszawie

Nie można należycie ocenić wielkości Marchlewskiego i doniosłości jego pracy rewolucyjnej bez znajomości walki SDKPiL i KPRP, walki trwającej przez dziesięciolecia w ciągu których partia rewolucyjnego proletariatu w bojach krystalizowała słuszną linię polityczną, uczyła się u bolszewików, jak należy po marksistowsku, po leninowsku kierować klasą robotniczą, jak ją prowadzić do zwycięstwa.

Charakter i treść partii czy organizacji społecznych odzwierciedla się przede wszystkim w ich konkretnej działalności politycznej, ale znajduje niewątpliwie odbicie również w osobistych losach przywódców tych organizacji.

Nie jest rzeczą przypadkową, że prawicowi przywódcy PPS w większości swej stoczyli się do obozu jawnej burżuazji i kontrrewolucyjnego.

Tylko ci przywódcy dawnej PPS, którzy umieli zbliżyć się do nurtu rewolucyjnego, reprezentowanego w polskim ruchu robotniczym przez SDKPiL i KPP, tylko ci, którzy jak Okrzeja i Baron oddali siebie bez reszty walce rewolucyjnej, lub jak Stróżecki, Barlicki i Dubois w walce z prawicą przezwytyczyli stopniowo stary oportunistyczny socjal - demokrację, tylko ci zachowali dobre imię i wdzięczność proletariatu.

Nie jest też przypadkiem, że właśnie z szeregów SDKPiL wyrosły piękne postacie wybitnych rewolucjonistów, którzy zapisali się na wieki w dziejach klasy robotniczej, którzy wiernie służyli aż do śmierci — jakże często męczeńskiej.

Kasprzyk zginął na carskiej szubienicy. Róża Luksemburg i Łyska - Jogicinas zostali bestialsko zamordowani przez siepaczy Noskiego, karta niemieckiej rewolucji.

Boniśław Wesołowski został skrytobójczo zabity przez żandarmów Piłsudskiego.

Sławny przywódca SDKPiL, największy rewolucjonista Feliks Dzierżyński, przez całe swe życie nieugięcie walczył z caratem, z polską i rosyjską burżuazją, z nacjonalizmem, z wszelkimi formami oddziaływania wrogich wpływów na klasę robotniczą, wychowywał robotników polskich w duchu internacjonalizmu proletariackiego, a zwłaszcza w duchu braterswa broni z wielkim proletariatem rosyjskim, stał się jednym z najwybitniejszych współorganizatorów Rewolucji Październikowej, przyjacielem i najwierniejszym współbojownikiem Lenina i Stalina, wiernym synem sławnej Partii Bolszewickiej, w szeregach której walczył do ostatniego tchu.

Julian Marchlewski przeszedł podobny szlak życiowy, jak Feliks Dzierżyński i Róża Luksemburg. Całe jego życie było bez reszty poświęcone sprawie rewolucji, sprawie wyzwolenia proletariatu.

Marchlewski, podobnie jak cała SDKPiL, jak jego najbliżsi, osobiści i partyjni przyjaciele, stopniowo przezwytyczając błędy skrajne i centrystowskie, walcząc nieugięcie przeciw burżuazji i jej agenturze, zbliżał się coraz bardziej do bolszewików, a po zwycięstwie Rewolucji Październikowej walczył w szeregach WKP(b), jako wybitny działacz wielkiej partii Lenina — Stalina.

Mimo oddziaływania błędnych teorii luksemburgistowskich na SDKPiL, ta sławna partia polskich robotników w chwilach przełomowych stawała obok bolszewików, — walcząc bohatercko o zwycięstwo rewolucji, głosząc odważnie i konsekwentnie hasła sojuszu bojowego polskiego i rosyjskiego proletariatu jako niezbędnego warunku zwycięstwa nad wspólnymi wrogami, nad caratem i burżuazją Polską, burżuazją polską i rosyjską.

Lenin w ciągu długich lat interesował się polskim ruchem rewolucyjnym i znał gruntownie zarówno zagadnienia tego ruchu, jak i jego czołowych przywódców. Lenin nie szczędził słów ostrej krytyki, wskazując na błędy Róży Luksemburg i SDKPiL, zwłaszcza w kwestii narodowościowej.

Tym większe znaczenie dla właściwej oceny przeszłości polskiego ruchu robotniczego mają słowa Lenina, który Różę Luksemburg nazwał ołtem rewolucji i wielokrotnie podkreślał zasługi esdekapolowców w walce z drobnomieszczańskim nacjonalizmem, w walce o proletariacki internacjonalizm, o sojusz bojowy polskich i rosyjskich robotników.

Lenin, genialny wódz światowej rewolucji wysoko cenił Juliana Marchlewskiego i nieraz powierzał mu ważne zadania.

Marchlewski zasłużył sobie na to uznanie i wyróżnienie. Przez całe życie cechowała Marchlewskiego bezgraniczna ofiarność dla sprawy rewolucji, niezłomna wiara w zwycięstwo proletariatu, wiara w polską klasę robotniczą.

Cechował Marchlewskiego głęboki internacjonalizm bez którego nie można zachować prawdziwej wierności dla sprawy własnego ludu i własnego narodu.

W okresie gdy prawicowi przywódcy PPS próbowali siać nieufność do wszystkich Rosjan — Marchlewski wraz z całą SDKPiL, głosił i realizował w życiu hasła solidarności walki przeciw wspólnym wrogom o wspólne socjalistyczne zwycięstwo polskich i rosyjskich robotników. — Mówca podkreśla, że wiara w przyszłość i siła Marchlewskiego płynęły z jego głębokiego związku z masą robotniczą.

Cechą Marchlewskiego jako wielkiego przywódcy proletariackiego była zdolność do rozwoju, do przezwytyczenia błędów, do wypracowania

slusznego, rewolucyjnego, marksistowskiego stanowiska.

Podobnie jak największy polski rewolucjonista — Feliks Dzierżyński, zbliżał się Marchlewski do stanowiska bolszewików już w okresie swej działalności w szeregach SDKPiL i lewicy niemieckiej SD.

W przełomowych dniach po wybuchu i w czasie trwania pierwszej wojny światowej — Marchlewski, podobnie jak cała SDKPiL wystąpił zdecydowanie przeciw wojnie, przeciw zdradzie kautskich, przeciw socjalszowinizmowi.

Trudna i pełna ofiar była droga ku zwycięstwu nad socjalszowinizmem, ale nie mylili się bolszewicy i lewica Zimmerwaldzka, nie mylił się Marchlewski, nie mylili się esdekapolowcy, spartakusowcy i ci wszyscy rewolucyjni robotnicy, którzy wierzyli natchnionym słowom wielkiego Lenina:

„Wojna imperialistyczna otwiera erę rewolucji społecznej. Wszystkie obiektywne warunki epoki najnowszej stawiają na porządku dziennym rewolucyjną walkę masową proletariatu. Obowiązkiem socjalistów jest — nie wyrzekając się ani jednego środka legalnej walki klasy robotniczej, podporządkować je wszystkie temu palącemu i najważniejszemu zadaniu, rozwijać rewolucyjną świadomość robotników, zespolać ich w międzynarodowej walce rewolucyjnej, popierać i posuwać naprzód wszelkie wystąpienia rewolucyjne, dążyć do przekształcenia wojny imperialistycznej między narodami w wojnę domową klas uciskanych przeciwko ich ciemności, w wojnę o wywłaszczenie klasy kapitalistów, o zdobycie władzy politycznej przez proletariata, o urzeczywistnienie socjalizmu”.

Bohaterski proletariatu rosyjski pod wodzą Lenina i Stalina obalił panowanie cara i burżuazji. Położył kres wojnie imperialistycznej, zbudował pierwsze w świecie państwo socjalistyczne.

Marchlewski był wśród tych rewolucjonistów polskich, którzy na odpowiedzialnych posterunkach pod kierownictwem i w szeregach Partii Bolszewickiej ofiarnie i owocnie pracowali nad budową fundamentów tego państwa.

Znienawidzony przez burżuazję polską Marchlewski był prawdziwym patriotą, w najgłębszym znaczeniu tego słowa, gdyż głosił zgodnie z rzeczywistością, że wyzwolenie narodowe łączy się nierozdzielnie z internacjonalistyczną walką klasy robotniczej, głosił zgodnie z prawdą, że proletariatu polski zwalczać musi imperializm, a w pierwszym rzędzie rodzimą polską burżuazję, głosił niezłomnie, że polskie masy pracujące winny walczyć ramieniem przy ramieniu z rosyjskimi robotnikami, a co więcej, nie tylko głosił, lecz wcielił te hasła w życie.

O głębokim powiązaniu Marchlewskiego z życiem i troskami narodu polskiego świadczą tysiące faktów. O głębokim patriotyzmie Marchlewskiego świadczą między innymi niedawno znalezione i opublikowane listy do Władysława Orkana.

Wystarczy przeczytać — stwierdza mówca — choćby kilkanaście stron szkiców Marchlewskiego, poświęconych historii Polski, aby zdać sobie sprawę nie tylko z głębokiej znajomości tej historii i z jego zmużnych, odważnych dociekań naukowych, ale również z głębokiego związku uczuciowego między autorem a narodem, z którego wyrósł i którego dzieje nie tylko opisuje, ale i przeżywa.

Studia nad pięknym życiem i walką Marchlewskiego, nad jego bogatą spuścizną naukową, będą cennym wkładem do krytycznych oświeleń historii polskiego ruchu robotniczego pokażą masom pracującym prawdziwą rolę takich ludzi, jak Marchlewski i takich partii rewolucyjnych, jak SDKPiL i KPP w dziejach walki o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Historia wykazała, że właśnie zwycięstwo rewolucji rosyjskiej zdecydowało o odzyskaniu niepodległości

przez naród polski w roku 1918, a w ćwierć wieku później zwycięstwo zdobzonego z tej rewolucji Związku Radzieckiego zdecydowało o wyzwoleniu Polski spod potwornego jarzma hitlerowskiego i uratowało nasz naród przed zagładą.

Lenin w swym sławnym artykule o dumie narodowej Wielkorusów podkreśla, że jednym ze źródeł dumy narodowej robotników rosyjskich jest historia ruchu wyzwolenieckiego w Rosji, rozwój zrazu słabych i wąskich, a potem coraz to szerszych i silniejszych grup i ruchów rewolucyjnych od Radiszczewa i dekabrystów do socjaldemokratów i bolszewików.

Wyciągamy naukę z tych wskazań Lenina, pracujemy i będziemy coraz intensywniej pracować w celu pełniejszego naukowego zbadania postępowych nurtów w dziejach narodu polskiego, w dziejach polskiego ruchu rewolucyjnego.

Na kartach historii polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego na zawsze pozostanie postać Marchlewskiego jako uosobienia bezgranicznego odania klasie robotniczej, niezłomnego braterstwa broni między polskimi i rosyjskimi ruchem rewolucyjnym, jako proletariackiego internacjonalizmu i najlepszych polskich tradycji walki „za wolność naszą i waszą”.

Marchlewski należał do tych polskich rewolucjonistów, którzy walczyli również w szeregach niemieckiej lewicy rewolucyjnej przeciw oportunistom bernstejnów i zdradzie kautskich, przeciw krwawej wojnie imperialistycznej i terrorowi burżuazji nemi, o władzę robotniczą, o pokój, o zwycięstwo rewolucji w Niemczech i Europie.

Tradycje Marchlewskiego i Róży Luksemburg żywe są wśród niemieckich mas robotniczych.

Tradycje te niewątpliwie przyczynią się do dalszego zbliżenia między polską i niemiecką klasą robotniczą.

Marchlewski nieugięcie wierzył w zwycięstwo międzynarodowej klasy robotniczej i dożył szczęścia oglądania własnymi oczyma zwycięstwa rosyjskich robotników, pomagając w umocnieniu fundamentów młodego radzieckiego robotniczo-chłopskiego państwa.

Państwo radzieckie wyrosło w potężne mocarstwo i stanowi dziś kierowniczą i czołową siłę w międzynarodowym obozie walczącym o pokój i wolność przeciw imperialistycznym podżegaczom wojennym i wyzyskiwaczom ludu pracującego.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego w gigantycznej wojnie przeciw drapieżnemu faszyzmowi hitlerowskiemu oraz szybki powojenny rozkwit Związku Radzieckiego zmieniły cały układ stosunków międzynarodowych, przyspieszyły zwycięstwo ruchów ludowych i antyimperialistycznych w

licznych krajach Europy i Azji oraz wywarły poważny wpływ na rozwój prawdziwej, demokratycznej i postępu w naszym zachodnim sąsiada z Odrą.

Najżywniejszy interes polskiej klasy robotniczej i całego narodu polskiego wymaga dalszego umocnienia władzy demokratycznej w Niemczech, zjednoczenia całych Niemiec pod kierownictwem władzy ludowej w walce przeciw faszyzmowi imperialistowskiemu o pokój i demokrację.

Marchlewski walczył nie tylko w szeregach polskiej i rosyjskiej ale również w szeregach niemieckiej klasy robotniczej i niezachwianie wierzył w zwycięstwo niemieckich proletariuszy.

Nie ulega wątpliwości, że i w tym wypadku stanowisko Marchlewskiego jest wyrazem całkowitej zbieżności interesów klasy robotniczej z interesami narodu polskiego, a historia znowu potwierdza słusność jego wiary w siły rewolucji.

W imieniu KC PZPR — oświadcza mówca — pragnę jeszcze raz serdecznie podziękować kierownictwu SED, a zwłaszcza towarzyszą Peickowi i Grotewohlowi za braterską pomoc, okazaną polskiej delegacji przy przekazywaniu nam tej urny, nie będącej dla nas symbolem śmierci, lecz symbolem idei wyzwolenieckiej wiecznie żywej, promieniającej i mobilizującej masy do walki.

Postać Marchlewskiego będzie dla tysięcy patriotów wzorem jak należy walczyć o sprawy swego narodu pozostając wiernym do końca zasadom proletariackiego internacjonalizmu.

Dla polskiego i całego międzynarodowego proletariatu najlepszym wzorem proletariackiego internacjonalizmu jest sławna partia Lenina i Stalina, WKP(b), partia w której szeregach walczył nasz wielki rodak Julian Marchlewski.

Za przykładem WKP(b) pracować będziemy wytrwale i nieugięcie nad budowaniem socjalizmu w Polsce, nad umocnieniem międzynarodowego antyimperialistycznego obozu pokoju i wolności.

Walkę o te hasła prowadzimy pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, produkującej siły klasy robotniczej, i narodu polskiego, pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, wzorując się na przykładach i doświadczeniach sławnej WKP(b).

CHWAŁA POŁĘGŁYM W WALKIE O WOLNOŚĆ I SOCJALIZM. NAPRZÓD DO WALKI O ZWYCIĘSTWO W POLSCE I W CAŁYM ŚWIECIE WIELKIEJ IDEI WYZWOLEŃCZEJ PROLETARIATU, IDEI KTÓREJ NAJWSPANIAŁSZYM UOSOBNIENIEM JEST GENIUSZ REWOLUCJI — WIELKI STALIN.

MARZEC  
**27**  
Poniedziałek

**DYŻURY APTEK**  
Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą ul. Świerczewskiego 14.

**POGOTOWIE RATUNKOWE** ul. Grodzisko 4  
tel. 11-40

Straż Pożarna ulica Mickiewicza telefon 68

**PRZEMYSŁ**  
Dyżur nocny: Apteka pod Opatrznością ul. Mickiewicza

Pogotowie Ratunkowe: ul. Piotra Skargi 12  
tel. 8 00

Straż Pożarna: ul. Wodna 13, tel. 413.

**KROŚNO**  
Dyżur nocny: Apteka mgr. Wojtyńkiewicza — Rynek

Pogotowie Ratunkowe: ul. Staszica 4  
tel. 141.

**TEATR**  
PANSIOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny

**KINA**  
RZESZÓW — Apollo: Rajnia  
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Burza nad Azją  
STAŁOWA WOLA — Stali: Antoni i Antonina  
KOLBUSZOWA — Grażyna: Aleksander Małkowski  
JAROSŁAW — Gdynia: Sąd honorowy

**RADIO**  
8.30 Szkolna gazeta radiowa, 9.15 Wszelkiego Radiowa, 10.55 Aud. szkolna dla klas III — V, 11.15 Opowieść radiowa o A. Mickiewiczu, K. Pruszyńskiego, 12.30 Audycja dla wsi, 16.20 1-sza audycja z cyklu: „Kompozytor Tygodnia”, 17.45 Główny program naukowy, 18.20 „Pierwsze dni”, 19.45 Rozmawiamy o spółdzielniach produkcyjnych, 21.10 Wszelkiego Radiowa, Materializm dialektyczny.

**PGR w Mikulczycach zakończył akcję siewną**

Na zebraniu Rolnej Rady Zakładowej PGR w Mikulczycach, pow. przeworski, odbyłym w dniu 24 bm. administrator majątku tow. Karst złożył meldunek oznajmiając zebranym, że dzięki należytemu przygotowaniu i wczesnemu wyjściu w pole, akcja siewna majątku została zakończona.

Zgodnie z planem siew owsa przeprowadzono w 100 procentach, pszenicy jarej — 100 proc., jęczmienia — 100 proc., grochu — 100 proc., wyki — 100 proc., wysadków buraka cukrowego zasadzono 100 proc. oraz w 50 proc. zasiano buraków cukrowych, reszta zostanie obsiana w ciągu najbliższych dni.

Po dokonaniu siewów wlosennych stan inwentarza żywego jest dobry.

J. NOWAKOWSKI  
Korespondent terenowy.



### III ETAP MARSZU PATROLOWEGO „OSTATNIM SZLAKIEM BOHATERA”

(Krosno - Sanok)

W Krośnie na rynku, skąd odbył się start do III etapu, zgromadziły się liczne rzesze społeczników, które zęgnęły startujące drużyny.

III etap nie należał do zbyt trudnych, jedynie na ostatnim podetapie teren był bardziej urozmaicony. Należy zaznaczyć i podkreślić zespołową współpracę w marszu patroli Wojska Polskiego, ZMP, Gwardii i LZS. Tempo było silniejsze niż w poprzednich etapach.

Na mecie I podetapu Krosno - Rymanów (15 km) wpadały jako pierwsze: Gwardia I, LZS I, Gwardia II, SP I, ORZZ II. Najlepszy czas uzyskała drużyna LZS I - 1,50,24. Bez punktów karnych przybyło 10 drużyn.

Drugi podetap Rymanów - Zarszyn (12 km). Jako pierwsze wpadają: Gwardia I, LZS I, ORZZ II, Gwardia II i SP II. Najlepszy czas uzyskała również drużyna LZS I - 1,20,43.

Podetap Zarszyn - Sanok (15 km). Na pierwszym miejscu uplasowała się drużyna LZS I, która wyprzedziła zespoły Gwardii I, SP II, ZMP I. Najlepszy czas należał również do LZS I - 1,44,12.

W ostatnim podetapie odpadła drużyna SP I, zaś patrol ORZZ I nie startował.

Wyniki III podetapu: LZS I - 305 pkt, Gwardia II - 287 pkt, Wojsko III - 283 pkt, LZS III - 282 pkt, Gwardia III - 277 pkt, SP III - 276 pkt, SP II - 274 pkt, Wojsko I - 270 pkt, ORZZ III - 269 pkt, ORZZ II - 259 pkt, ZMP II - 268 pkt, Gwardia I - 266 pkt, ZMP III - 262 pkt, ZMP I - 260 pkt, LZS III - 257 pkt, Wojsko II - 256 pkt, SP I - 185 pkt, ORZZ I - 182 pkt. Punktacja według pionów III etapu: ZSCh - 2.309, ZMP - 2.170, Gwardia - 2.156, Wojsko Polskie - 2.149, SP - 2.140 i ORZZ - 1.980.

276 pkt, SP II - 274 pkt, Wojsko I - 270 pkt, ORZZ III - 269 pkt, ORZZ II - 259 pkt, ZMP II - 268 pkt, Gwardia I - 266 pkt, ZMP III - 262 pkt, ZMP I - 260 pkt, LZS III - 257 pkt, Wojsko II - 256 pkt, SP I - 185 pkt, ORZZ I - 182 pkt. Punktacja według pionów III etapu: ZSCh (LZS) - 844, Gwardia - 830, Wojsko - 809, ZMP - 790, SP - 735, ORZZ - 720.

Punktacja według pionów po III etapach: ZSCh - 2.309, ZMP - 2.170, Gwardia - 2.156, Wojsko Polskie - 2.149, SP - 2.140 i ORZZ - 1.980.

### Indywidualne mistrzostwa bokserskie okręgu rzeszowskiego

Dnia 25 i 26 bm. odbyły się indywidualne mistrzostwa bokserskie okręgu rzeszowskiego. Do mistrzostw zgłoszyli swych zawodników drużyny rzeszowskiej Stali, Gwardii oraz Włóknarza Krosno. Jak było do przewidzenia mistrzostwo w poszczególnych wagach przypadło obu drużynom rzeszowskim, które wykazały dobre przygotowanie. W przedbojach w wadze piórkowej Jabłoński (Gwardia) wygrywa na punkty z Michałowskim (Włóknarz). W tej samej wadze Opalko (Włóknarz) wygrywa na punkty z Kudłę (Włóknarz). W trzeciej wadze tej wagi Dobrowolskiemu poddaje się w pierwszym starcie Zajdel (Włóknarz).

W półfinałach padły następujące wyniki:

Waga musza: I - Leszczyć wygrywa Zaka (Stal). Waga musza II - Huculak (Stal) wygrywa na punkty z Kordysiem (Włóknarz). Waga piórkowa I - Dobrosielski wygrywa na punkty z Zajdą (Stal). Waga piórkowa II - Jabłońskiemu poddaje się w pierwszym starcie Opalko (Włóknarz). Waga półśrednia I - Wisz znokautował Pasternaka (Stal) w trzecim starciu. Waga półśrednia II - Seraficki wygrywa nieznacznie na punkty z Piszczelakiem (obaj Włóknarz). Waga średnia - Gac wypunktował Kościółka.

W dniu wczorajszym nastąpiły finały. W wadze muszej - Leszczyć wygrywa przez k. o. w drugim starciu z Huculakiem. Waga kogucia - Barłowski wygrywa na punkty z Niewiadomskim (obaj Stal). W wadze piórkowej - obaj koledy klubowi Dobrosielski i Jabłoński stoczyli najładniejszą walkę dnia. Obaj, mimo że pochodzili z jednej ó-

semki, walczyli bardzo ambitnie, a sama walka stała na dość dobrym poziomie technicznym. Przez dwie rundy walka była remisowa, a rozstrzygnięcie nastąpiło dopiero w trzecim starciu, kiedy to Jabłoński rozwijając walkę, lepiej taktycznie, wygrywa w rezultacie na punkty. Waga lekka - Krowiak wygrywa przez t. k. o. w pierwszym starciu z Wiśniarskim (obaj z Gwardii). Waga półśrednia - Wisz znokautował w pierwszej rundzie Serafickiego (Włóknarz). Waga średnia - Zak wygrywa przez dyskwalifikację Przytockiego w trzecim starciu.

W drugim ciekawym spotkaniu w finałach była walka w wadze półciężkiej Kaczorowskiego z Gwardii z Klaczkowskim ze Stali. I tutaj rozstrzygnięcie padło dopiero w trzecim starciu. W rezultacie zwycięstwo przyznać zostało Kaczorowskiemu.

### KOLEJARZ PRZEMYSŁ - STAL KATOWICE 0:2 (0:1)

Obydwie bramki dla zwycięzców zdobył Szymura, w tym jedną z karnego w 66 minucie. Sędziował Olewski z Krakowa. Widzów ponad trzy tysiące.

Stal (Katowice) przewyższała drużynę Kolejarza technicznie i kondycyjnie. Pierwsza połowa upływa pod znakiem przewagi gości, którzy mają lepsze wykonanie podbramkowe. Atak Stali strzelał z każdej możliwej pozycji, czego nie widać było w ataku Kolejarza. W drugiej połowie zauważa się lekką przewagę gospodarzy, którzy nie mieli zupełnie myśli w przeprowadzeniu ataków.

### Druga runda rzeszowskiej Kl. A

#### BARŁOWSKI WYGRYWA MECZ SPÓJNI.

Na boisku rzeszowskiej Spójni spotkały się, w ramach mistrzostw klasy A dwie młode drużyny. Tak Spójnia jak i Związkowiec Gorlice mają w swych składach przeważającą ilość piłkarzy młodych, którzy wprowadzili na boisko dużo żywiołowości. Objawem tego było dość silne tempo, utrzymywane przez całe 90 minut. Sam mecz był ciekawy i interesujący. Nie zaznaczyła się wyraźniejsza przewaga ani jednej ani drugiej drużyny. Akcje i sytuacje podbramkowe zmieniały się dość szybko, a każdy atak gospodarzy czy gości mógł przynieść bramkę. Dowodem tego było, że na wczorajszym meczu padło aż 7 bramek.

Jeżeli chodzi o samych zawodników to u zwycięzców wybijali się nie tylko przez 60 minut, obrona. W linii pomocy stanęli na wysokości zadania obaj boczni. W ataku prawa strona była bardziej niebezpieczna podczas gdy lewa, a zwłaszcza Majcher, zaprzępał przynajmniej trzy dogodnie pozycje. Bramkarz Spójni mimo, że należał mu się pochwała za obronienie przy stanie 4:3 karnego, w pewnych momentach bronił niepewnie. Związkowiec Gorlice reprezentował się me-  
Gracze byli dobrze przygotowani kondycyjnie. brak u nich było jedynie powłazania akcji oraz współpracy między poszczególnymi liniami. Słabo zagrała pomoc, która stwarzała lukę pomiędzy obroną a atakiem, przez co napad gospodarzy miał ułatwione zadanie. Z napastników gości wyróżnić należy Komórkiewicza na lewym skrzydle, młodego ale dobrze zapowiadającego się piłkarza.

Na pierwszą bramkę czekaliśmy dość długo. Pierwsze minuty upływały przy obustronnych atakach. W 32-tej minucie sędzia zarządził rzut wolny przeciwko bramce gości, a Chmiel dość pewnie i spokojnie zdobywa prowadzenie. W 39-iej minucie Brudek podwyższa wynik na 2:0. Po zmianie pół Związkowiec zrywa się do ataku, przeważa przez jakiś czas i w 17-tej minucie Komórkiewicz zdobywa pierwszą bramkę.

Z kolei następują ataki Spójni i w 24-iej minucie Biały strzela trzecią bramkę a Kuchas podwyższa na 4:1. Do głosu dochodzą obecnie goście i w 31-iej minucie Pomy zdobywa drugą, a w 39-iej Brągiel dobija ładną centrę Komórkiewicza. Stan meczu 4:3. Do końca zawodów 4 minuty. W tym momencie sędzia dyktuje rzut karny przeciwko bramce gospodarzy za faul na Pomy. Zdawało się, że mecz zakończy się remisem jednak Barłowski przystojnie broni karnego. Sędziował Koziol z Rzeszowa.

#### STAL MIELEC - WŁÓKNIARZ KROSNO 3:1 (1:0)

Stawka w prowadzeniu w tabeli uczyniła z wczorajszej gry nerwową, jednak z upływem czasu gracze obydwu drużyn zaczynają przeprowadzać ataki bardziej skonsolidowane. Już w 7-mej minucie Stal zdobywa prowadzenie ze strzału Świątowca I. Gra staje się co-

raz bardziej zacięta, goście idą dość ostro na piłkę, wychodząc zwycięsko z chwilowych pojedynków. Wynik do przerwy zostaje niezmieniony.

Po przerwie widać, że Legia stawia wszystko na jedną kartę i robi przesunięcia w napadzie. Sędzia ob. Pęcak co chwila musi interweniować, gdyż gracze ponoszą nerwy.

Gospodarze atakowali wypadami przy jednoczesnym blokowaniu napadu Legii, co jej się w zupełności udało. W 11-tej minucie Korpany zdobywa drugą bramkę dla Stali. W tej chwili zaznacza się lekka przewaga gości, co jednak nie przeszkadza gospodarzom zdobyć trzeciej bramki w 22-iej minucie przez Świątowca II. Drużyna Stali mając zapewnione zwycięstwo ogranicza się do defensywy co wykorzystala Legia zdobywając w 3-iej minucie bramkę przez Samisza. U zwycięzców wyróżnić należy Lipczyńskiego i Noworytę I. Z Legii Gbyla i Laskosia. Sędziował Pęcak z Rzeszowa.

#### ZWIĄZKOWIEC STRZYŻÓW - OGNIWO RESOVIA 3:7 (0:3)

Przez cały przeciąg meczu zaznaczyła się wyraźna przewaga gości, którzy wykazali lepszą technikę oraz współpracę pomiędzy poszczególnymi liniami. Gra prowadzona była w ostrym tempie. Związkowiec Strzyżów to dość ambitna i ofiarna drużyna, jednak jeszcze surowa. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kiec 3, Soltys 1, Dolhanik 2 oraz Dwerucki 1 z karnego.

#### ZWIĄZKOWIEC JASŁO - ZWIĄZK. KROSNO 1:2 (0:1)

Mecz stał na niezłym poziomie, Krosnianie przewyższali technicznie a gospodarze kondycyjnie. W 9-tej minucie Rogosz zdobywa prowadzenie główką po wolnym bitem przez Goneta. W 20-tej minucie sędzia dyktuje rzut karny przeciw gościom za faul Kozuba, jednak Stryczyński nie wykorzystuje go. Po przerwie już w 3-ciej minucie Gonet mija bramkarza i strzela do pustej bramki. Jasłanie zrywa się do ataków, a jeden z nich kończy się zdobytą bramką przez Baka w 23-iej min. Na wyróżnienie zasługują ze Związka Krosno - Kozub i Łukasiewicz, z Jasła - Majewski.

TABELA Kl. A.

Stal - Mielec	9	13	28:16
Resovia	10	13	30:21
Stal - Rzeszów	9	11	18:14
Włóknarz Krosno	10	11	25:24
Związkowiec Jasło	10	10	26:19
Związkowiec Kr.	10	10	20:23
Spójnia Rzesz.	10	9	32:35
Związkowiec Gorlice	10	8	16:18
Związkowiec Strzyż.	10	3	16:41

Zw. Jasło Ib - Zw. Strzyżów 7:1 (3:1).  
Zw. Krosno Ib - Sanoczanka 1:1 (0:0).  
Włóknarz Ib - Unia 2:4 (1:2).

### Spółdzielnie pracy woj. rzeszowskiego realizują socjalistyczną produkcję

Wynikiem działalności Centrali Spółdzielni Pracy Oddział w Rzeszowie, jest stała i systematyczna jej rozbudowa. Z każdym miesiącem powstaje więcej placówek pracy i coraz więcej osób znajduje tu pracę. Do pracy w dużym procencie przyjmowane są kobiety. Na terenie naszego województwa istnieje już 36 takich spółdzielni, zatrudniających przeszło 3 tysiące robotników. Największa z nich jest spółdzielnia budowlana, która w sezonie zatrudnia od 300 do 400 ludzi.

Obecnie spółdzielnie pracy łączą się w t. zw. związki branżowe z Zarządem Okręgowym w Rzeszowie. Reorganizacja ma na celu umocnienie pozycji organizacyjnej spółdzielni oraz usprawnienie obsługi gospodarcej.

#### W TYM ROKU POWSTANIE 57 NOWYCH SPÓŁDZIELNI

Plan spółdzielni pracy przewiduje szeroką rozbudowę ich sieci. W pierwszym kwartale b. r. planuje się zorganizowanie 16 placówek spółdzielczych, następnie - 17-tu, tak, że pod koniec b. r. powstanie u nas 87 nowych spółdzielni pracy różnych branż, które zatrudnią pięć razy więcej ludzi w stosunku do roku ubiegłego. M. in. powstanie spółdzielnia wyrobu trzcinny potynkowej, spółdzielnia tapicerska, kominiarzy, wytwórców galanterii skórzaney.

Ponadto w ramach akcji zatrud-

nienia powstawać będą spółdzielnie odzieżowe, zatrudniające w pierwszym rzędzie kobiety bezrobotne. W spółdzielniach tych, organizowanych przy pomocy finansowej Państwa, znajdzie pracę 400 kobiet, które przejdą jeszcze przez szkolenie fachowe. Do spółdzielni pracy przyjmowani są również drobni wytwórcy, którzy wpisując się na członków, wnoszą do spółdzielni swoje narzędzia.

#### AKCJA SZKOLENIOWA

...ma ogromny wpływ na zwiększenie norm produkcyjnych i wykonanie planów. Wielu bowiem członków spółdzielni nie posiada pełnych kwalifikacji zawodowych. Biorąc to pod uwagę, CSDP Oddział w Rzeszowie wspólnie z Zakładem Doskonalenia Rzemiosła organizuje kursa zawodowe, celem podniesienia poziomu fachowego tych pracowników. W tym roku na akcję szkoleniową przeznaczono 10 mil. zł. W ramach tej sumy zorganizowanych będzie 5 kursów dla pracowników budowlanych: 2 w Rzeszowie oraz Przemysłu, Sanoku i Jarosławiu. W następnym okresie odbędą się kursy dla pracowników administracji, księgowych, robotnic spółdzielni konfekcyjnych oraz przemysłu skórzanego.

#### PRACA ZESPOŁOWA ZWIĘKSZA ZAROBKI

Od początku swego istnienia spółdzielnie pracy walczą o większą pro-

dukcję, o pełne uspołecznienie jej form wytwarzania. Walka o produkcję socjalistyczną jest jednym z czołowych zadań wszystkich członków. O nią bije się administracja, ze spóły robotnicze, załogi i instruktorzy. Spółdzielnia odniosła już w tej dziedzinie pewne sukcesy, a jeden z nich to przejście z wytwarzania indywidualnego na produkcję taśmową. Wyniki są już widoczne: - gdy dotychczas pracownica w ciągu 8 godzin pracy uszyła najwyżej 6 sztuk koszul, to obecnie przy zastosowaniu form pracy zespołowej, wykonuje z łatwością 8 sztuk. Zwiększenie wydajności wpłynęło zaraz na wzrost zarobków, które powiększyły się przeciętnie o 25 proc.

#### W SPÓŁDZIELNI NIE MA MIEJSCA NA SPEKULANTÓW

Robotnicy nabierają coraz większego zaufania do spółdzielni pracy, rozumiejąc, że w przeciwieństwie do przedsiębiorstw prywatnych, walczą one o pełne polepszenie bytu swych pracowników. Dlatego też, nie szczędząc wysiłku, pracują z coraz większym zapałem i oddaniem. Wielu z nich otrzymało już awans społeczny, przechodząc z robotnika na stanowisko kierownika. Jednak nie wszyscy myślą tymi samymi kategoriami. Do spółdzielni wkradło się wielu kombinatorów i spekulantów, którzy chcieliby tu wprowadzić kre-  
OZ

### Akcja, którą należy prowadzić stale

Z inicjatywy pracowników Państwowej Podzielnicy Odpadków użytkowych, Składnicy Złomu, Centrali Odpadków i produktów poubojowych „Bacutili” w Rzeszowie - w okresie od 27 marca do 6 kwietnia br. w godzinach od 8 do 15-tej odbędzie się w Rzeszowie

#### ZBIÓRKA ODPADKÓW UŻYTKOWYCH

jak szmat, makulatury, flaszek, stłuczek szklanych, żarówek przepalonych, kości, gumy, złomu żelaza i stali oraz złomu metali kolorowych, złomu akumulatorskiego.

W wyżej wymienionych dniach na ulice miasta wyjadą auta ciężarowe (ewentualnie inne środki transportowe), które zbierając będą odpadki użytkowe i odwozić je na punkty zbiorcze do składnic położonych przy ul. Mikołaja 3 i Wojskowej 7.

Zarząd miasta Rzeszowa oraz Miejski Obywatelski Komitet Odbudowy Warszawy, widząc w inicjatywie pracowników wyszczególnionych wyżej przedsiębiorstw państwowych, czyn o charakterze społecznym, wyrażający się z jednej strony w odczyszczeniu miasta przez usunięcie niepotrzebnych odpadków, które przez przeróbkę mogą być ponownie gospodarczo wykorzystane, zaś z drugiej strony przez przeznaczenie dochodu z tej akcji na rzecz odbudowy Warszawy - przez zasilenie Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy - apeluje do wszystkich obywateli miasta Rzeszowa, a w szczególności do dozorców, admini-

stratorów, właścicieli realności miejskich o pełne poparcie tej akcji przez przygotowanie odpadków użytkowych oraz do młodzieży tak zrzeszonej jak i niezrzeszonej i gospodyń domowych - o jaknajliczniejszy udział w tej akcji społecznej.

Zapowiadana od roku akcja zbiórki odpadków użytkowych doczekała się wreszcie realizacji. Należałoby życzyć - pod adresem uprawnionych do zbiórki odpadków użytkowych - czynników, by akcja ta nie była sporadyczna, by wprowadzono i konsekwentnie realizowano system „O” także i w dziedzinie odpadków użytkowych.

### Pomysły racjonalizatorskie przyspieszą produkcję

W miesiącu lutym Państw. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza „Polna” w Przemysłu wykonała plan w 115 proc., zaś dział zabawkarski w 138 proc. Do przekroczenia planu poważnie przyczynili się racjonalizatorskie pomysły robotnika Hyczykiewicza. Fabryka stosuje już zgłoszone przez niego metody obróbki oraz aparat do spawania przy produkcji okuć do wózków przyczyn.

Racjonalizator ten opracowuje również przyrząd, który pozwoli zastąpić ręczną obróbkę kół do wózków przez obróbkę maszynową, co niewątpliwie przyniesie poważne oszczędności w robociznie. W.